7418
288

REJESTR DOTYCZY:

GERTZ Wanda, ps.leg. "Kazik" "Lema"

s/c c.powstanska z 1863 roku i .....

z d. 13 kwietn.1896

* ~~24 października~~ w Warszawie

kraj: POLSKA

† 1o listop. 1958 w Londynie

kraj: UK.

pochowany: Sth. Ealing Cemetery, a następnie w grudniu 1958 przewieziona do Polski

nr grobu: .....

Nr rejestracyjny

30 / 58

Nota zamieszczona:

w tomie II

czesci pierwsza

Indeks

VIRTUTI MILITARI

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

* Dokumentacja złożona w kopertotece nr 288

znak rozpoznawczy

420/ t.nr 288/

Uwagi:

LEGION i AK – major

Nota:

Przypisy:

w A.Piłsudska "Wspomnienia s. 321 i w indeksie błąd w nazwisku: Goertzówna , zamiast Gertzówna

Źródła i bibliografia: | **znak rozpoznawczy**

* Dziennik Polski - nekrologi:	
- Koło b. Żołnierzy A.K.	
- Koło Kobiet Żołnierzy P.S.Z.	
- Zw.Żołnierzy Armii Krajowej	
- przyjaciele	
- Koło Kobiet Żołnierzy P.S.Z.	18/
* Poseł Ewangelicki nr 12 z 1958 - wspomnienie	39/nr 12 z 1958/
* Informacja p. MariiąBrzymulskiej z Australii	337
* Komunikat Koła Kobiet Żołnierzy P.S.Z. grudz.1958	34-A/ grudz, 1958/
* SKO - karta ewidencyjna	4o1
* A.Piłsudska "Wspomnienia" s. 321	273

Dziś Polski 26.12.58 Argentyna

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w Londynie dnia 10. XI. 1958 roku

Ś. † P.

Mjr. WANDA GERTZ

Mjr. Kazik — „Lena"

żołnierz i oficer A. K.

i została pochowana na Garlingu w dniu 15. XI. 1958 r.

Zmarła wyróżniała się oddaniem służbie Polsce, walcząc w szeregach Legionów, a następnie w szeregach Armii Krajowej.

Cześć Jej pamięci!

Koło B. Żołnierzy A. K.

Okręg Argentyna

(kr. 784)

Źródła i bibliografia:	znak rozpoznawczy
* Dziennik Polski - nekrologi:	
- Koło b. Żołnierzy A.K.	
- Koło Kobiet Żołnierzy P.S.Z.	
- Zw. Żołnierzy Armii Krajowej	
- przyjaciele	
- Koło Kobiet Żołnierzy P.S.Z.	18/
* Poseł Ewangelicki nr 12 z 1958 - wspomnienie	39/nr 12 z 1958/
* Informacja p. Marią Drzymulskiej z Australii	337
* Komunikat Koła Kobiet Żołnierzy P.S.Z. grudz.1958	34-A/ grudz, 1958/
* SKO - karta ewidencyjna	4o1
* A.Piłsudska "Wspomnienia" s. 321	273

Dziennik Polski, nr 87 r. 76 (6.05.2015)

Dziennik Polski, nr 87 6.05.2015

Polki w konspiracji – fenomen na skalę światową

Masowy udział Polek w konspiracji oraz formacjach wojskowych podczas wojny jest fenomenem na skalę światową, a jedną z symbolicznych postaci jest Wanda Gertz, w czasie okupacji dowódca „Dysku" przy Komendzie Głównej AK – mówi dr Anna Nowakowska-Wierzchoś z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk.

» Jak rozpoczęła się wojskowa kariery Wandy Gertz?

– Od najmłodszych lat Wanda Gertz bawiła się z braćmi w wojnę. W 1914 roku była harcerką, skautką jak wówczas mówiono. Jej koleżanki roznosiły żywność i bandaże dla ochotników, szyły chlebaki, roznosiły odezwy wzywające ochotników do broni. Wanda Gertz zapragnęła wyruszyć na wojnę. Ścięła włosy, zdobyła chłopięce ubranie i dokumenty na nazwisko Kazimierz Żuchowicz. Prawdopodobnie był to jej krewny lub kolega. Stawiła się jako ochotnik do służby w I Brygadzie Legionów Polskich. W Piotrkowie rekruci stanęli przed komisją lekarską. Wtedy wyszło na jaw kim jest „Kazik Żuchowicz". Wandzie udało się jednak uprosić komisję, by nie odsyłano jej do domu. Trafiła na front. Początkowo pełniła tam funkcje pomocnicze, jednak na własną prośbę przeszła przeszkolenie obsługi dział i armat, nauczyła się jazdy konnej. Niektórzy wiedzieli, że w jednostce służy kobieta, inni domyślali się. W Legionach wierzono, że dzięki wojnie Polska odzyska niepodległość, a na froncie liczył się każdy, kto chce walczyć.

» Z jakiej rodziny pochodziła Wanda Gertz?

– Była to rodzina pochodzenia niemieckiego, ale bardzo patriotyczna. Jej ojciec, Jan Gertz, walczył w powstaniu styczniowym. W domu wychowano ją w atmosferze patriotyzmu.

» Czy postawa Wandy Gertz była typowa dla Polek początku XX wieku?

– Polki brały udział w konspiracji niepodległościowej i to było powszechnie akceptowane, lecz ich obecność w Legionach była dla wielu szokująca. Wanda Gertz znalazła się w szeregach Legionów, a później w Ochotniczej Legii Kobiet. Bardzo wiele wymagała od swoich podkomendnych, traktowała je surowo, wprowadziła wojskową dyscyplinę. Nie mogły rozmawiać z oficerami na ulicy, nosiły wyłącznie spódnice, miały zakaz noszenia spodni. Wynikało to faktu, że przez lata skoszarowane dziewczęta kojarzyły się bardzo negatywnie z markietankami. Pod jej komendą dziewczęta musiały pokazać się od jak najlepszej strony, by nie zostały wyśmiane przez mężczyzn. W 1920 r. trwała wojna z bolszewikami, było silne poczucie zagrożenia kraju i dlatego było przyzwolenie dla uczestnictwa kobiet w walkach, choć przydzielano im role pomocnicze w łączności, przy kuchniach polowych i w szpitalach. Później powstało Przysposobienie Wojskowe Kobiet, a pod koniec lat 30. Sejm RP przyznał kobietom prawo do uczestnictwa w pomocniczej służbie wojskowej. Była to również zasługa Wandy Gertz, która pracowała w Głównym Inspektoracie Sił Zbrojnych i cieszyła się zaufaniem marszałka Piłsudskiego.

» W czasie okupacji Wanda Gertz dowodziła tzw. Dyskiem. Jakie zadania wypełniała ta komórka AK?

– „Dysk", a właściwie „Disk" (dywersja i sabotaż kobiet), była komórką przy Komendzie Głównej AK. Początkowo jego członkinie zajmowały się prowadzeniem tzw. małego sabotażu. W pracujących dla okupanta kinach pozostawiały materiały żrące i substancje o nieprzyjemnym zapachu, do zbiorników paliwa w niemieckich samochodach wsypywały niszczące chemikalia. Z czasem członkinie „Dysku" przeszły kurs saperski – nauczyły się wysadzania mostów, torów kolejowych oraz zrywania kabli telefonicznych niemieckiej łączności. Uczestniczyły w rozpoznaniu jednostek nieprzyjaciela, znały ich oznaczenia, stopnie wojskowe, wykonywały szkice ich rozmieszczenia. Podczas Powstania Warszawskiego członkinie „Dysku" nie stworzyły zwartego oddziału, lecz trafiły do różnych oddziałów AK.

> *„Po wojnie Wanda Gertz jeździła po Europie poszukując podkomendnych, weryfikowała ich stopnie wojskowe. Zachęcała je, by kształciły się, uczyły się nowego zawodu. Zmarła w 1958 roku w Londynie.*

» Czy „Dysk" brał udział w akcjach likwidacyjnych?

– Unikano tego, bo Wanda Gertz nie chciała, by jej podkomendne zabijały i prześladowały je wyrzuty sumienia. Sama jednak osobiście zastrzeliła w Warszawie konfidentkę Gestapo. Jej podkomendne wcześniej ustaliły jej rozkład dnia i dogodne miejsce wykonania wyroku.

» Jakie były powojenne losy Wandy Gertz?

– Po wyzwoleniu z obozu jenieckiego Wanda Gertz nie powróciła do Polski. Miała już problemy ze zdrowiem, a ponadto mogła obawiać się, że zostanie aresztowana przez UB. Brała przecież udział w wojnie polsko-bolszewickiej, była sekretarką Piłsudskiego, miała więc uzasadnione powody do obaw. Po wojnie jeździła po Europie poszukując podkomendnych, weryfikowała ich stopnie wojskowe. Zachęcała je, by kształciły się, uczyły się nowego zawodu. Zmarła w 1958 roku w Londynie. Dwa lata później jej prochy spoczęły na warszawskich Powązkach, w kwaterze batalionu AK „Parasol".

» Jaką rolę odegrała Wanda Gertz w przygotowaniu całego pokolenia Polek do walki podczas II wojny światowej?

– Masowy udział Polek w konspiracji oraz formacjach wojskowych, zarówno na wschodzie jak i na zachodzie podczas wojny jest fenomenem na skalę światową. Uczestniczyły one w walce w znacznie większym stopniu niż kobiety w innych krajach Europy. Wanda Gertz odegrała tu kluczową rolę jako instruktorka PWK, dowódca „Dysku" i konspiratorka.

Rozmawiał
Maciej Replewicz